

Sygn. I C 544/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 grudnia 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSR del. Jacek Bajak |
| Protokolant: | protokolant stażysta Aneta Wesołkowska |

po rozpoznaniu w dniu 05 grudnia 2011 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami procesu należnymi stronie pozwanej.

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 lipca 2009 r. J. J. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministerstwa Sprawiedliwości kwoty 130 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Wskazał, że był tymczasowo aresztowany w związku ze sprawą IV K 88/02 Sądu Okręgowego w G.. W tym czasie pozwany naruszał prawa powoda wynikające ze stosunku tymczasowo aresztowanego i osadzonego w więzieniu – widzenia z rodziną, wypiski, losowe przepustki, przerwa w karze, warunkowe zwolnienie, podjęcie pracy, kontynuowanie nauki, założenie rodziny. Pozwany nie dopełnił także swoich obowiązków w zakresie wykonywanego zawodu przez co naraził powoda na pośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia o czym świadczy fakt długotrwałości postępowania w sprawie IV K 88/02, bezprawne działanie pozwanego skutkowało u powoda ciężkim uszkodzeniem zdrowia, w szczególności znacznym pogorszeniem wzroku, słuchu, mowy, ciężkiego kalectwa i długotrwałej choroby psychicznej. Powód pozostaje niezdolny do pracy w swoim zawodzie, powód wskazał przy tym na art. 445 § 1.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując twierdzenia pozwu /k. 43/.

Wyrokiem z 11 maja 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo orzekając o kosztach postępowania /k.58/.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 23 lutego 2011 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania /k. 108/. Sąd Apelacyjny wskazał, iż ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy winien uwzględnić wniosek powoda o doręczenie mu odpisu pozwu w trybie art. 9 k.p.c. oraz udzielić dłuższego terminu na sprecyzowanie tez dowodowych.

Zgodnie z tym zaleceniem Sąd doręczył powodowi odpis pozwu zobowiązując go do złożenia wszelkich twierdzeń i dowodów w terminie 21 dni /k. 138 - z.p.o./.

Powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko /k. 135/.

Zarządzeniem z 19 października 2011 r. Sąd wezwał powoda do jednoznacznego określenia faktów stanowiących podstawę żądania pozwu, czy wskazywane przez niego sprawy są w toku, czy też prawomocnie zakończone, w jaki sposób dopuszczono się bezprawności, w czym upatruje źródła szkody i w czym wyraża się szkoda /k. 150/.

W piśmie z 31.10.11 r. powód wskazał, iż podstawą roszczenia jest art. 417 i nast. k.c. a związane z przepisami ust. z 17.06.04 o skardze itd. Wszystkie sprawy wskazane w pozwie uległy zakończeniu i dopuszczono się w nich braku zwolnienia powoda od kosztów sądowych, nie przyznano pełnomocnika z urzędu, nie doprowadzono powoda na rozprawy, opieszałości w rozpoznawaniu pism procesowych. Powód wskazał, iż szkody upatruje w zadośćuczynieniu mu na podstawie wskazanej wyżej podstawy prawnej i faktycznej /k. 156/.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości wobec jego oczywistej bezzasadności. Ta konstatacja skutkowałą ograniczeniem postępowania dowodowego i oddaleniem wniosków dowodowych powoda. Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Aby jednak mówić o tych przesłankach niezbędne jest wskazanie faktu, z którego może powstać szkoda w dobrach zgłaszającego żądanie. Powód nie wskazał takiego faktu, który mógłby skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego. Powód w piśmie z 31.10.11 r. sprecyzował, iż takimi faktami są: niezwolnienie powoda od kosztów sądowych, nieustanowienie pełnomocnika z urzędu, niedoprowadzenie na rozprawy i opieszałość w rozpoznawaniu pism procesowych. Żadna z tych okoliczności nie była działaniem bezprawnym. Powód mógł korzystać ze zwolnienia od kosztów sądowych, ale było to uzależnione od decyzji Sądu, która podlegała kontroli instancyjnej. Decyzja Sądu w tym przedmiocie zawsze jest poprzedzona analizą sytuacji majątkowej zgłaszającego żądanie. Podobnie jak ustanowienie pełnomocnika z urzędu dodatkowo uwzględniająca charakter sprawy i sytuację procesową strony. Negatywne rozstrzygnięcia w tym zakresie nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Nie wyrządzają szkody ani w dobrach osobistych powoda, ani w sferze jego praw majątkowych. Podobne decyzje zapadają w innych sprawach dotyczących innych stron. Tym bardziej skutkiem takich decyzji nie może być pogorszenie się stanu zdrowia strony. Brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tymi faktami jest nader oczywisty. Powyższe uwagi należy odnieść również do wskazywanej w pozwie decyzji o odrzuceniu skargi powoda na przewlekłość postępowania. Podobnie rzecz się przedstawia przy niedoprowadzeniu na rozprawy. Powód prawidłowo zawiadamiany o terminach rozpraw zawsze ma możliwość wypowiedzenia się na piśmie co do okoliczności sprawy, wyników postępowania dowodowego. Obecność na rozprawie nie jest obowiązkowa i nie wpływa ani na decyzje sądu ani na przebieg postępowania. Powód wskazał również na opieszałość w rozpatrywaniu jego pism procesowych. Sądowi z urzędu wiadomo, iż powód wszczyna znaczną liczbę postępowań w kilku jednostkach wymiaru sprawiedliwości w Polsce, w każdej z nich składa liczne wnioski, skargi. W każdej z tych spraw korzystając ze swoich uprawnień składa wnioski w toku postępowania. Musi przy tym mieć świadomość, iż jego sprawy nie mogą korzystać z jakiegokolwiek uprzywilejowania w stosunku do spraw innych stron toczących się w tych sądach. Powód nie wykazał, aby w sprawach które powołał została stwierdzona przewlekłość postępowania. Wskazywana przez niego opieszałość nie nosi postaci kwalifikowanej „przewlekłości”. Zgodnie z treścią art. 417¹ § 3 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie orzeczenia lub decyzji, gdy obowiązek ich wydania przewiduje przepis prawa, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności prawem niewydania orzeczenia lub decyzji, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Tę odrębną regulację stanowi ustawa z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Zgodnie z art. 15 ustawy strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Postanowienie uwzględniające

skargę wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, co do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Przepis art. 16 stanowi, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

Powód nie wykazał stosownym orzeczeniem stwierdzającym przewlekłość, aby w jakiegokolwiek sprawie ona zaistniała. Nadto nie wskazał nawet, na czym miałyby ona polegać w szeregu powołanych przez niego spraw i jakich okresach. Nie sprecyzował, w której ze wskazanych przez niego spraw doszło, jego zdaniem, do przewlekłości postępowania i w którym ze stadiów postępowania. Z definicji przewlekłości postępowania wynika, że zachodzi ona wtedy gdy „postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż konieczne dla załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”. Powód w uzasadnieniu pozwu nawet pośrednio nie wskazał, która ze wskazanych przez niego spraw trwała dłużej niż to konieczne dla jej rozstrzygnięcia. Sąd uznał, zatem że powód nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie uprawdopodobnił zaistnienia nie tylko przewlekłości, ale i opieszałości w rozpoznaniu jego spraw.

Nawet gdyby w rzeczywistości doszło do przewlekłości postępowania nie stanowiłoby to naruszenia dobra osobistego powoda. Sąd Okręgowy dokonuje tej oceny podobnie, jak to uczynił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 6 maja 2010 r. w sprawie o sygn. II CSK 640/09, w którym podkreślił, że „prawo do rozpoznania sprawy przez Sąd bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowej wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284) nie jest dobrem osobistym”. Sąd ten wskazał również, iż co prawda katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym, lecz nie ma jakiegokolwiek podstaw by zaliczać do nich prawo do sądu. Nie wszystkie bowiem uprawnienia jednostki objęte konwencją mogą korzystać ochronie z art. 24 k.c., Europejski Trybunał Praw Człowieka nie wyraził zapatrywania, aby prawo do sądu traktować jako dobro osobiste.

Mając to na uwadze, tym bardziej nie mogą stanowić naruszenia dóbr osobistych indywidualne decyzje procesowe zapadłe w sprawach wskazanych przez powoda. Uzasadnienie pozwu i wskazanie tych okoliczności jako podstawy faktyczne żądania pozwu stanowią raczej wyraz niezadowolenia powoda z tych decyzji (co do których większości istniała możliwość poddania ich kontroli instancyjnej). Nie można tych twierdzeń przyjąć za podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

nadto należy podnieść, iż wskazywane przez powoda w pozwie niedogodności związane z tymczasowym aresztowaniem, w postaci braku widzenia z rodziną, losowych przepustek, przerw w karze, warunkowego zwolnienie, podjęcia pracy, kontynuowania nauki, założenia rodziny są immanentną cechą tego środka zapobiegawczego. Oskarżony może w każdym czasie składać wniosek o uchylenie lub zmianę tego środka. Decyzja zapadła w wyniku rozpoznania wniosku podlega kontroli instancyjnej.

W tych okolicznościach Sąd uznał żądanie powoda całkowicie bezpodstawne, zatem podlegało ono oddaleniu w całości.